

KILKA UWAG O TURYSTYCE I PIELGRZYMOWANIU

*Paweł Różycki**

Zarys treści: Wraz z rozwojem badań nad ruchem turystycznym naukowcy zaczęli również dostrzegać związki zjawiska pielgrzymowania i turystyki. Czasy współczesne są okresem dynamicznego rozwoju turystyki. Istotna część podróży na różnych kontynentach ukierunkowana jest na poznawanie miejsc świętych różnych religii. Znaczny odsetek podróżnych do miejsc sakralnych stanowią osoby poszukujące kontaktu ze światem transcendentnym. Ludzkie motywacje są odzwierciedleniem życia wewnętrznego turystów i pielgrzymów. W XXI wieku obserwuje się często zainteresowanie miejscami kultu religijnego w aspekcie kulturowym i poznawczym. Dotyczy to głównie środowisk zlaicyzowanych i świata ponowoczesnego. Odwiedzanie miejsc świętych w różnych okresach dziejów niemal zawsze było odzwierciedleniem sytuacji społecznej, poziomu życia i tendencji filozoficznych. Podobnie jak średniowiecze było okresem powszechniejszego zainteresowania religią, w tym podróżami o charakterze pielgrzymkowym, tak obecnie tendencje liberalne i laickie w dużym stopniu, szczególnie w krajach zachodniego świata, znajdują odzwierciedlenie w zachowaniu i motywacjach osób przybywających do sanktuariów i miejsc świętych. Głównym celem opracowania jest wyeksponowanie powiązań turystyki i pielgrzymowania, które w pewnych środowiskach nie jest utożsamiane ze współczesnym, szerokim zakresem zjawiska turystyki. Istotne są jednak wzajemne relacje, przenikanie się tych fenomenów tak ostro widocznych we współczesnym świecie. Celem artykułu jest również wykazanie, iż w wielu przypadkach na początku XXI wieku, co w szczególności dotyczy osób głęboko religijnych, zjawiska turystyki i pielgrzymowania mogą być traktowane jako synonimy.

Słowa kluczowe: turystyka, pielgrzymowanie, turystyka religijna, turystyka kulturowa, laicyzacja

Wstęp

Turystyka i pielgrzymowanie – to dwa pojęcia, na których stale koncentruje się zainteresowanie teoretyków zajmujących się zagadnieniami przemieszczania się osób zarówno współcześnie, jak i od zainicjowania badań nad ruchem turystycznym. Turystyka jest zjawiskiem stosunkowo nowym, chociaż jej początków należy doszukiwać się już w czasach zamierzchłych, gdy podróżowano wyłącznie w celu zdobycia żywności lub w poszukiwaniu miejsc zdalnych do osiedlenia się. W kolejnych wiekach zaczęto podejmować podróże do miejsc świętych.

* Dr, Katedra Turystyki i Rekreacji AWF Kraków, e-mail: itrozycki@o2.pl.

Dawne, historyczne pielgrzymki definiowano jako podróże fizyczne w poszukiwaniu prawdy, w poszukiwaniu tego, co jest uświęcone i święte [Vukonić 1996]. Ludzkie losy mogą być postrzegane w kontekście wiary jako „ziemska pielgrzymka”. Współcześnie, w epoce dynamicznego rozwoju podróżowania, celem znacznej części wyjazdów objętych terminem „turystyka” są miejsca święte różnych religii rozproszone na wszystkich kontynentach. Poszukiwanie sacrum, odwiedzanie miejsc ważnych dla wyznawców różnych religii, może być traktowane jako przejaw zainteresowania kulturowego, co obserwujemy szczególnie współcześnie – w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku. Jak twierdzi Nuryanti [1996, s. 25], XX wiek charakteryzował się „podróżami w poszukiwaniu dziedzictwa kulturowego człowieka, jego spuścizny intelektualnej i twórczej”, gdy ludzie aktywnie poszukiwali swoich korzeni. Z czasem z tych motywacji wykrystalizowały zainteresowania poznawcze, które nie skupiały się jedynie na własnej przeszłości. Dochodziło do tego pragnienie wypoczynku, relaksu, oderwania się od zgiełku życia. Spektrum motywacji stawało się z czasem coraz szersze. Dzięki podróżom wyznaczono precyzyjnie zakres objętych penetracją badawczą zjawisk, poszerzono też horyzonty poznawanego świata, wytyczając nowe granice tego poznania, realizowanego już nie tylko – jak dotychczas – w trakcie badań i doświadczeń prowadzonych w laboratoriach. Pomiedzy wielu migracjami o różnym charakterze zawsze istotne miejsce zajmowały wędrówki związane ze sferą ducha, przeżywane w różny sposób, ale realizowane na szlakach pątniczych lub w miejscach świętych. Popularność podróży religijnych może być spostrzegana nie tylko w kontekście wzrostu migracji umotywowanych religią, ale także uznawana za swoiste połączenie nowej ery duchowej z podróżami pielgrzymkowymi [Rountree 2002]. Nowa era duchowa jest czasem charakterystycznym dla ponowoczesności – postmodernistycznego świata. Tradycyjne pielgrzymowanie uległo tu „zmieszaniu” z kulturą zglobalizowanego świata, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Dlatego mówiąc o nowej erze duchowej można by z jednej strony koncentrować się na „nowej ewangelizacji”, zainicjowanej jeszcze w latach siedemdziesiątych XX wieku przez Jana Pawła II, z drugiej zaś – skupiać się na wartościach duchowych, wpływających z uprawiania różnych form turystyki i kontaktu z otaczającym nas światem. Według Guzowskiej [2011], analizując literaturę naukową z zakresu filozofii, religioznawstwa czy socjologii można znaleźć pola znaczeniowe wspólne dla terminu „nowa duchowość”, a także dla ponowoczesności, filozofii postmodernistycznej, ekologii oraz New Age. Inni badacze twierdzą zaś, że nowa duchowość pozostaje w opozycji do nowych prądów kulturowych, często kontestujących dotychczas zastane wartości. Guzowska zauważa też, że zjawiska nowej duchowości nie można sprowadzać jedynie do kwestii religijnej, do transcendencji i sacrum, ale należy je traktować sze-

rzej – jako formę życia duchowego kształtującą świadomość, która przejawia się w pewnym stylu życia [Guzowska 2011]. W turystyce religijnej większe znaczenie należy przypisywać nowemu otwarciu na świat transcendentny, chociaż godne uwagi wydają się również sugestie innych badaczy, którzy w zlaicyzowaniu i lansowaniu świeckiego stylu życia dostrzegają element kształtujący zjawisko pielgrzymowania.

Celem tego opracowania jest wyeksponowanie powiązań zjawisk turystyki i pielgrzymowania, ich wzajemnych relacji oraz przenikania się tych wyraźnie widocznych w świecie podróży fenomenów. Ujawnia się to szczególnie w epoce ponowoczesnej, w erze nowej duchowości, rozumianej, jak wcześniej zasygnalizowano, na różne sposoby. Założeniem artykułu jest wykazanie, że współcześnie w wielu środowiskach, a w szczególności wśród osób wierzących, oba pojęcia – „turystyka” i „pielgrzymowanie” – mogą być uznawane za synonimy. W celu dokonania analiz przedstawiono przegląd definicji turystyki religijnej oraz pielgrzymowania. Niektóre z nich są dyskusyjne, inne zaś nowatorskie, ich przegląd uzmysławia nam jednak pilną potrzebę ponownego rozważenia omawianego zjawiska, które nurtuje współczesne społeczeństwa.

Pielgrzymowanie jest wprawdzie obecne we wszystkich religiach, jednak na potrzeby tego opracowania analizą objęto głównie świat chrześcijański. Zwrócono uwagę na różne aspekty pielgrzymowania, postrzeganego z wielu perspektyw badawczych. Ułatwiło to pokazanie, z jak szerokim polem badawczym mamy do czynienia, biorąc pod uwagę inter- i multidyscyplinarność zjawiska. Specyficzne doktryny, tradycje i zwyczaje różnych religii skutkują występowaniem – czasami nawet znaczących – różnic w sposobach pielgrzymowania i przeżywania pobytu w miejscach świętych. Zgłębienie tej problematyki wymaga jednak osobnego opracowania.

1. Problematyka i definiowanie pojęć związanych z turystyką i pielgrzymowaniem

Słowo „pielgrzymka” zazwyczaj przywołuje na myśl obrazy pątników wyruszających na długie, mozolne wędrówki. Większość z tych obrazów zakotwiczona jest w koncepcji pielgrzyma z czasów średniowiecza i przesłaniach ideowych ruchów społecznych o zabarwieniu religijnym datowanych na lata 500–1500. Głęboka wiara motywowała pątników do dotknięcia sacrum, a sama pielgrzymka oferowała niekiedy czasową ucieczkę od uciążliwej egzystencji w społeczeństwie trudniącym się głównie rolnictwem. Pielgrzymki średniowieczne są więc zwykle przedstawiane jako przykład turystyki masowej, jaką znamy także współcześnie. Pod koniec XV w. mo-

tywem wyruszania na pielgrzymkę stała się również ciekawość, pragnienie zwiedzenia nieznanymi miejscami i poznania nowych zjawisk, które odzwierciedlały głębsze zmiany zachodzące w społeczeństwach europejskich. Ta kontynuacja zainteresowań poznawczych jest widoczna w pielgrzymowaniu i w turystyce religijnej aż do czasów obecnych [Timothy, Olsen 2006].

Powszechnie wiadomo, że podróże religijne nie są nowym fenomenem. Religie od wieków inspirowały bowiem ludzi do wyruszania poza miejsce swego zamieszkania, stanowiąc integralny motyw tego zjawiska, które uważa się za najstarszą formę podróży pozbawionej pierwiastków ekonomicznych [Jackowski, Smith 1992]. Nie sposób w pełni zrozumieć, na czym polegają nowoczesne wzory podróżowania i aktywności, pomijając religię z całym jej zapleczem materialnym (otoczenie miejsc kultu, sztuka sakralna) i z duchowością mieszkańców Ziemi [Timothy, Olsen 2006]. Udawanie się do miejsc świętych nazywane było pielgrzymowaniem, peregrynacjami, a w ostatnich dziesięcioleciach coraz częściej określa się je mianem wyjazdów turystycznych bądź wyjazdów o charakterze turystyki religijnej. W literaturze przedmiotu (czasem również w literaturze specjalistycznej) terminy te stosowane są nierzadko zamiennie. Dochodzą niekiedy inne pojęcia, inspirowane nową terminologią i zwrotami zaczerpniętymi z języka angielskiego, za przykład których może posłużyć termin „sakroturystyka”. Często mówi się również o turystyce pątniczej, traktując te pojęcia jako synonimy.

W piśmiennictwie stosuje się wymiennie i w różnych kontekstach terminy: „pielgrzymka”, „pielgrzymowanie”. Konieczne wydaje się zatem wyjaśnienie etymologii słowa „pielgrzymka” i przytoczenie jego najczęściej uwzględnianych definicji. Niemieckie słowo *Wallfahrt* (‘pielgrzymka’) oraz starszy od niego czasownik *wallen* (‘pielgrzymować’) wskazują na pochodzenie od słowa *wandeln*, które oznacza ‘zmieniać, wędrować’. Czasownik *wandeln* wywodzi się z kolei od źródłosłowa *wenden* (‘odwracać, obracać’). Wyraz ten oznaczał pierwotnie ‘biegać to tu, to tam’ lub ‘niepokojne chodzić’. Współcześnie jednak czasownik ten rozumie się najczęściej jako przebieg pewnego procesu wewnętrznego, np. przemiany. W tym kontekście niemieckie słowo *wandeln* najlepiej chyba odzwierciedla bliskość semantyczną ‘wędrowania’, ‘chodzenia’ oraz aktu ‘wewnętrznej, duchowej przemiany’. Prawdopodobnie dużo lepiej ilustruje ono dzisiejsze rozumienie zjawiska niż łaciński termin *peregrinatio*, który w dosłownym tłumaczeniu oznacza ‘drogę przez pola’ lub ‘podróż za granicę’. Słowo to funkcjonuje nie tylko w językach romańskich, pojawia się również w języku polskim i także w niemieckim, jako *Pilgerschaft*, czyli pielgrzymka. Polskie słowo „pielgrzymka” ma szeroki zakres znaczeniowy, oznacza bowiem i ‘podróż do miejsca świętego’, i ‘drogę przemiany dokonującej się w życiu’. Bardzo często pełni rolę metafory doczesnego życia, które jest ‘zmierzaniem do życia wiecznego’.

W znaczeniu 'podróży do miejsc kultu' używa się również terminu „turystyka pielgrzymkowa”. Polega ona na udawaniu się do miejsc świętych z pobudek czysto religijnych. Kto wybiera się na pielgrzymkę, ten właśnie zmienia się wewnątrz (wandelt sich).

Często podkreśla się, że – aby pielgrzymi mogli wejść do sanktuarium, kościoła lub innego świętego miejsca – potrzebne jest ich oczyszczenie i przemiana duchowa już w drodze, na pielgrzymim szlaku. Od wieków chrześcijanie wzywali pątników do ascezy, polegającej na wstrzeźliwości seksualnej, rezygnacji z alkoholu i z innych ludzkich przyjemności. Obecnie zwraca się uwagę na prosty styl życia, obywanie się bez specjalnych wygód i luksusu, chociaż i ten styl ulega zmianie, szczególnie wśród zamożnych pielgrzymów i turystów. Kolejnym impulsem jest żal za grzechy, prawdziwa przemiana i dobra spowiedź. Człowiek wierzący powinien uporządkować swoje sumienie, dzięki czemu będzie możliwe jego prawdziwe odrodzenie duchowe, które jest cudem pielgrzymki i darem Bożym [Rosenberger 2007]. Niekiedy słowo „pielgrzymka” używane jest w znaczeniu bardzo szerokim. W sensie geograficznym oznacza ono 'symboliczny akt ukazujący wewnętrzną podróż człowieka'. Pielgrzymka zatem może być paralełą życia, wędrówki, z akcentem położonym na życie wewnętrzne. Niekiedy pielgrzymkę kojarzy się z pozareligijnymi przeżyciami i doznaniem. Może nią być między innymi kusząca przygoda (w przeszłości konna), średniowieczna przejażdżka, podczas której uczestnicy dzielą się swoimi przeżyciami, zdobytym doświadczeniem i opowiadaniem z towarzyszami podróży [Forest 2009]. Rosenberger uważa natomiast, że pielgrzymowanie jest formą pobożności, która szczególnie odpowiada współczesnemu człowiekowi, i to znacznie bardziej niż wiele innych form wyrażania wiary. Pośród rozlicznych pokus współczesnego świata manifestowanie wiary w czasie pielgrzymki może być szczególnym wyróżnikiem osoby. Turystyka i pielgrzymowanie są szansą nowoczesnej ewangelizacji i odkrywania przed człowiekiem wierzącym horyzontów i wartości wiary [Rosenberger 2007].

Badacze ruchu pielgrzymkowego szukali początkowo odpowiedzi na pytanie: czy podróż religijna była wyprawą turystyczną, czy też pielgrzymkową? Pojawia się zatem pewien rodzaj dychotomii pielgrzymkowo-turystycznej. W przeważającej części publikacji turyści i pielgrzymi są opisywani z dwóch różnych perspektyw. Pierwszy i bardziej popularny pogląd sugeruje, że turyści i pielgrzymi są podobni, a nawet tacy sami, gdyż korzystają z tych samych środków transportu, infrastruktury, spożywają podobne posiłki, czasami nawet w podobny sposób zagospodarowują swój czas wolny [Graburn 1983]. Z perspektywy tego badacza zarówno turyści, jak i pielgrzymi prezentują się identycznie pod względem strukturalnym i przestrzennym. Czynności wykonywane przez podróżników nie różnią się bowiem w gruncie

rzeczy. W wielu sytuacjach pielgrzymi zachowują się podobnie jak wszyscy turyści, korzystając z tych samych usług towarzyszących. Przykładem tego przenikania się pojęć mogą być ochotnicy, którzy przebywają na humanitarnych misjach w krajach przeżywających różnorodne trudności, gdzie świadczą usługi w zakresie opieki zdrowotnej, higieny i edukacji. Znajdując się przez krótki czas poza granicami swojego kraju, stają się oni również turystami, mimo że bywają nazywani wolontariuszami [Wearing 2001; Wearing, Neil 2000]. Zewnętrzna obserwacja nie może być więc kryterium odróżniającym turystów od pielgrzymów, jest nim raczej to, co rozgrywa się w ich wnętrzu – w sferze ducha.

Na podstawie analizy dotychczas opublikowanego piśmiennictwa na temat podróży do miejsc świętych uzasadnione wydaje się jednak skoncentrowanie uwagi na motywach, jako na kryterium umożliwiającym klasyfikację wyjazdów nie tylko do sanktuariów, ale do miejsc sacrum w ogóle. Dostępne piśmiennictwo naukowe i własne badania skłaniają autora do wyodrębnienia trzech rodzajów podróży do miejsc, które w różnych religiach mogą być uznawane za miejsca sacrum. Pierwszym z nich jest pielgrzymowanie, czyli udawanie się do miejsc świętych z motywów czysto lub w przeważającej mierze religijnych. Najważniejszym celem osób, które można określić mianem pielgrzymów, jest kontakt ze świętością. W religii chrześcijańskiej jest to przeżywanie i kontemplowanie Boga. Oczywiście zgodnie z doktryną wiary może się to przejawiać w różnych formach kultu, między innymi kultu maryjnego lub oddawania czci świętym. Drugą formą udawania się do miejsc świętych jest turystyka religijna, która polega na odwiedzaniu tych miejsc z nastawieniem poznawczym, krajoznawczym, ale także duchowym. Znaczenie doznań kulturowych i poznawczych staje się w tym przypadku niejako dominujące. Przeżycia duchowe i motywacje do nawiązania głębokich relacji z Bogiem są natomiast znacznie słabsze niż u pielgrzymów. Stopień zaangażowania duchowego w każdej z tych dwóch form może być bardzo zróżnicowany w zależności od stopnia pobożności, motywacji i wielu innych czynników.

Podziału na turystykę religijną i pielgrzymkową dokonali również Jakowski [2000] i Ostrowski [2000], według których kryterium wyodrębniania było zaangażowanie duchowe pielgrzymów bądź turystów. I wreszcie trzecią formą podróży do miejsc świętych jest wyjazd, który można określić jako turystykę kulturową w wąskim rozumieniu. Tę formę realizują osoby obojętne religijnie, agnostycy lub osoby niewierzące. Mogą to być również wyznawcy innej religii, którzy odwiedzają miejsca kultu ważne dla różnych innych wyznań. Traktują te miejsca jako atrakcje kulturowe, nie próbując odnosić ich do sfery własnych przeżyć duchowych i transcendentnych. Wówczas taka podróż ma charakter zarówno kulturowy, jak i religioznawczy.

Turystykę pielgrzymkową i religijną wielu badaczy postrzega jako formę turystyki kulturowej, co w szerokim rozumieniu zagadnienia jest uzasadnione. W wąskim rozumieniu natomiast turystykę kulturową można traktować jako trzeci, obok pielgrzymowania i turystyki religijnej, obszar peregrynacji do miejsc kultu, a czasem też można ją nazywać religioznawczą [Różycki 2009]. To zatarcie granic pomiędzy pielgrzymkami oraz innymi formami podróży, tradycyjnie postrzeganymi jako część turystyki doprowadziło do wzrostu liczby podróży umotywowanych religijnie i duchowo. Jednakże większość badań w tym zakresie koncentrowała się na czterech różnych kwestiach, czyli na odróżnieniu pielgrzyma od turysty, na cechach i wzorach podróży religijnych, na dochodach czerpanych z turystyki religijnej oraz na negatywnym wpływie turystyki na miejsca religijne i przebieg uroczystości [Kaelber 2001]. Pojęcie religii zmieniło się wraz z pojawieniem się nowoczesnych trendów sekularyzacji, takich jak postindustrializm, pluralizm kulturowy, racjonalizm naukowy [Baum 2000], które doprowadziły do spadku znaczenia instytucji religijnych i praktyk z nimi związanych. Sekularyzacja, postmodernizm i globalizacja w ogromnym stopniu zmieniły tradycyjny obraz pielgrzyma.

Motywacje i zachowania osób podróżujących do sanktuariów analizuje Bremer [2005], wyróżniając podejście przestrzenne (pielgrzymi i turyści zajmują wprawdzie tę samą przestrzeń, ale zachowują się inaczej), podejście historyczne (wykazuje związki pomiędzy religijną a turystyczną formą podróży) i podejście kulturowe (pielgrzymki i turystyka jako nowoczesne praktyki w świecie postmodernistycznym). W pierwszym podejściu, przestrzennym, zwraca się uwagę na sposób zachowania się osób przybyłych do miejsc świętych. Chociaż ich zachowanie jest zazwyczaj nieuświadomione, jednak dla dobrego badacza i bystrego obserwatora miejsca te są znakomitym terenem badań, gdyż bez trudu może tam ustalić, jakimi motywami kierują się uczestnicy wyjazdów turystycznych i pielgrzymkowych. Okazuje się wówczas, że na „typowej” pielgrzymce jest więcej turystów, a na wycieczce turystycznej są też pielgrzymi. Wszystko bowiem rozgrywa się w sferze ducha i odzwierciedla się w zachowaniu, które trudno jest ukryć i zakamuflować. W podejściu historycznym Bremer zwraca uwagę na zmiany, jakie dokonały się na przestrzeni wieków w formie podróżowania i udawania się do miejsc świętych. Zupełnie inaczej pielgrzymowano w średniowieczu, a inaczej obecnie. Średniowieczny pielgrzym spędzał poza domem wiele miesięcy, a niejednokrotnie kilka lat. Zdarzało się także, iż niektórzy pątnicy pielgrzymowali w zastępstwie innej osoby, a więc niemal zawodowo trudnili się pielgrzymowaniem. Nierzadkie były również pielgrzymki za karę, jako zadośćuczynienie za winy i popełnione grzechy, przy czym tego rodzaju pielgrzymowanie było nakazywane z urzędu. Pielgrzymowanie wiązało się wówczas z zagro-

zeniem rozbojem, chociaż na głównych szlakach pielgrzymkowych starano się zadbać o bezpieczeństwo wędrowców. Interesujące wydaje się podejście kulturowe, wskazuje bowiem na odzwierciedlenie przemian kulturowych w ruchu pielgrzymkowym i turystycznym w poszczególnych okresach dziejów. To podejście ukazuje szerokie spektrum kształtowania się sposobu życia i postrzegania świata także w wymiarze religijnym.

W literaturze z zakresu pielgrzymowania często cytowana jest maksyma, zgodnie z którą turysta jest „w połowie pielgrzymem”, jeżeli pielgrzym jest „w połowie turystą” [Turner, Turner 1978]. Oczywiście stwierdzenie to mogło być prawdziwe w odniesieniu do niemal wszystkich doświadczeń pielgrzymkowych aż do schyłku dwudziestego wieku, kiedy to podróż była podstawowym elementem pielgrzymki. Jednak rewolucja technologiczna – na przykład stała ekspansja takich mediów, jak telewizja i Internet – nieodwracalnie zmieniła tradycyjne postrzeganie pielgrzymki. Chociaż bowiem podróż sensie fizycznym, pojmowana jako przemieszczanie się z miejsca na miejsce, nadal przypomina pielgrzymom, że angażują się w poszukiwanie świętości, podstawowym elementem każdej pielgrzymki jest również podróż wewnętrzna, którą pielgrzym przeżywa w głębi swojej duszy. Coraz częstsze są więc duchowe pielgrzymki, które organizowane są dla obłożnie chorych, osób pozbawionych środków finansowych na pokrycie kosztów wyjazdu lub zapracowanych, niedysponujących wolnym czasem. Zwykle pielgrzymują oni niejako równolegle w tym samym czasie, co tradycyjni pielgrzymi, ale czynią to tylko „w modlitwie”, gdyż fizycznie pozostają w swoich domach.

Jedną z konsekwencji postępu marketingu i rosnącego zainteresowania turystyką kulturową w różnych jej formach i przejawach są coraz częstsze wyjazdy do pielgrzymkowych destynacji tylko dla zaspokojenia osobistej ciekawości turystów. Podróżują tam oni niekiedy częściej, niż osoby pielgrzymujące z pobudek duchowych [Timothy, Olsen 2006]. W wielu miejscach, z czym szczególnie często mamy do czynienia na zeświecczonym Zachodzie, trudno nie dopatrywać się takich prawidłowości. To bardzo interesujące zjawisko czasów współczesnych. Z inną sytuacją mamy do czynienia w krajach z dominującym prawosławiem, gdzie coraz więcej podróży jest motywowanych przeżyciami duchowymi. Mimo wzrostu dobrobytu zjawisko sekularyzacji po okresie panowania komunizmu nie zarysowało się tam tak wyraźnie, jak w świecie zachodnim. Impulsem do podjęcia podróży do miejsc świętych są jednak nie tylko powody religijne czy też duchowe, u wielu osób istotną rolę odgrywa również fakt, że miejsca te są ważnym elementem dziedzictwa lub kulturową atrakcją [Timothy, Boyd 2003]. Ten fenomen można obserwować szczególnie na obszarze zlaicyzowanej Europy Zachodniej, na jednym z najpopularniejszych pieszych szlaków pielgrzymkowych i kulturowych wiodącym do Santiago de Compostela w Hiszpanii.

Ludzie wierzący, nawet niezbyt głęboko religijni, poszukują prawdy. To poszukiwanie prawdy, oświecenia lub też autentycznego obcowania z Bogiem czy świętym sprawia, że ludzie podróżują do miejsc uświęconych, które ze względu na swój charakter były w sposób naturalny odseparowane od świeckich miejsc codziennego życia. Liczba religijnie umotywowanych podróży wzrosła znacznie w ostatnim pięćdziesięcioleciu. Jednak obserwuje się coraz większą polaryzację zachowań mieszkańców tradycyjnie chrześcijańskich społeczeństw. Widać to również podczas pielgrzymek. Współczesna „religijna pielgrzymka” wydaje się fenomenem wewnętrznie sprzecznym: z jednej strony jest wyznaniem wiary, z drugiej zaś – wyrazem laickich i konsumpcyjnych postaw, typowych dla przekształcającego się Zachodu [Campo 1998, s. 41]. Pielgrzymowanie w niektórych środowiskach staje się anachronizmem, a w najlepszym wypadku – formą turystyki kulturowej. Niektórzy autorzy, tacy jak Piper, uważają, że duchowość jest kontemplacją, a kontemplacja jest częścią czasu wolnego, jego integralnym elementem. Z badań Guzowskiej [2011] oraz innych autorów wynika, że duchowość, jak wcześniej zauważono, nie ogranicza się już tylko do sfery religijnej. Inni badacze, tacy jak np. Opaschowski [1976], uważają, że to czas wolny jest obszarem wzmacniania i kreowania tożsamości, a zatem pielgrzymowanie – zarówno w obszarze duchowym, jak i fizycznym – rozgrywa się przede wszystkim w czasie wolnym. Jednak dokładniejsze analizy czasu zajętego oraz tzw. czasu półwolnego ukazują, że również w ich obrębie można dostrzec aspekty duchowego pielgrzymowania. Dlatego jak się wydaje, duchowego pielgrzymowania nie można ograniczać lub sprowadzać jedynie do czasu wolnego – dotyczy ono bowiem każdej chwili w życiu człowieka.

Piśmiennictwo naukowe, które skupia się na cechach i wzorach podróży umotywowanych religią, jest nieustannie poszerzane; badacze zajmują się zmianami w strukturze pielgrzymowania, szczególnie w kontekście sekularyzacji społeczeństw i zmiany świadomości religijnej. Rinschede [1992] wyodrębnia różne formy turystyki religijnej, opierając się na czasie i dystansie, który należy pokonać, by dotrzeć do celu. Wyróżnia krótko- i długoterminową turystykę religijną. Typ charakteryzujący się krótkim czasem, obejmuje pielgrzymki do pobliskich turystycznych miejsc lub na konferencje religijne i rekolekcje, podczas gdy długoterminowa turystyka religijna to podróże do odległych ośrodków religijnych i na spotkania religijne, np. z papieżem, w różnych zakątkach świata. Są to także wielodniowe piesze eskapady. Rinschede [1992] wyodrębnia również inne formy turystyki religijnej na podstawie innych zmiennych, to jest liczby uczestników, sezonowości, struktury społeczeństwa i wyboru środka transportu. Bhardwaj i Rinschede [1988] rozróżniają pielgrzymki okresowe i pielgrzymki nieprzerwane, które są całonocnym dążeniem do perfekcji. Podziałów cech i rodzajów turystyki

ki religijnej można by przytoczyć znacznie więcej. Wymienione przykłady wskazują jedynie na znaczną różnorodność wyodrębnianych typów pielgrzymek w wielu religiach i na różnych kontynentach. Złożoność problematyki wymaga nieustannych badań, tym bardziej, że dynamika zmian staje się coraz większa.

Chronologicznie listę publikacji na temat religijnych motywacji otwierają rozważania Eliadego [1961], który stwierdził, że wszystkie religie mają swoje chętnie odwiedzane przez ludzi święte miejsca. Turner [1973] wykazał zaś, że święte miejsca były zwykle usytuowane na peryferiach, z dala od świeckiego świata. Eade natomiast [1992] zasugerował, że podróżnicy religijni wyruszają w pielgrzymkę w celu uzyskania emocjonalnego uwolnienia od ustrukturyzowanego codziennego świata. To tylko przykłady rozważań z zakresu bardzo ważnej problematyki motywacji. Wydaje się, iż podróże religijne zwykle podejmują osoby głęboko wierzące. Nawet jeżeli tak jest najczęściej, to również inni, poszukujący, a nawet niewierzący, dążą do „swojego” sacrum. W wielu miejscach świata nawet na długich pielgrzymkach pieszych obserwuje się zjawisko laicyzacji, bardziej kulturowego podejścia do pątniczego wędrowania. Widać to między innymi na drogach prowadzących do Santiago de Compostela, gdzie pielgrzymi i turyści, którzy najczęściej sami siebie tak postrzegają, rezygnują z udziału w praktykach religijnych. Koncentrują się raczej na walorach kulturowych, sportowych i aktywnościowych aspektach swojej podróży.

Zwykło się uważać, iż ludzie biznesu, podróżujący, aby wziąć udział w intensywnych spotkaniach marketingowych lub w biznesowych zebraniach poza miejscem zamieszkania, są turystami (turystami biznesowymi). Podobnie traktuje się pielgrzymów, którzy wielu obserwatorom wydają się również turystami motywowanymi, ale przez czynniki duchowe i religijne. Zgodnie jednak z drugą perspektywą, przeciwną do wcześniej zarysowanej, pielgrzym turystą *de facto* nie jest. W tej optyce podróżnicy umotywowani duchowymi lub religijnymi przekonaniami są postrzegani jako zasadniczo różni od osób motywowanych przez przyjemność, edukację, ciekawość, altruizm i relaks. Widzi się ich jako osoby, które posiadają pożądane cnoty, takie jak pobożność, pokora i wrażliwość na kulturę kraju. Turysta jest natomiast hedonistą, żąda i wybiera kierunek podróży na podstawie jakości usług i możliwych do uzyskania przyjemności [Gupta 1999]. Wydaje się jednak, że z tym hermetycznym poglądem należy polemizować, a nawet go kontestować. Współcześnie, mimo zachowania pewnych tradycyjnych cech pielgrzymowania, w sposób bardzo wyraźny dokonano się wymieszanie potrzeb tak pielgrzymów, jak i turystów. Zachowania, bardzo często nieświadome, odsłaniają prawdziwe oblicze człowieka czy to na pielgrzymce, czy podczas uprawiania turystyki.

Ekonomia i religia w istotny sposób wpływają na dzieje świata. Jednak, według Vukonića [2002], na gruncie turystyki religijnej najmniej chętnie studiowanym zagadnieniem były ekonomiczne aspekty podróży religijnych. Pielgrzymki wyróżniały się w historii tym, że stanowiły (i nadal stanowią) swego rodzaju ekonomiczny impuls, który przyczynił się do rozwoju miejsc odwiedzanych przez pielgrzymów. Nie inaczej jest współcześnie, gdy religijne miejsca kultu, takie jak Santiago de Compostela, Medjugorje, Lourdes, a w krajach muzułmańskich Mekka, są główną atrakcją turystyczną, a często motorem postępu gospodarczego całego regionu. Rozwój turystyki w Sanktuarium w El Rocio w Hiszpanii również miał znaczącą rolę w gospodarczych osiągnięciach, wzroście zatrudnienia i lokalnych zyskach [Crain 1996]. To tylko nieliczne, wybrane przykłady. W niektórych obszarach popyt na usługi świadczone turystom i pielgrzymom zmienił krajobraz oraz infrastrukturę centrum pielgrzymkowego. Dobrą ilustracją tego zjawiska są miejscowości Lourdes we Francji i Fatima w Portugalii, gdzie w strefie pielgrzymkowej można wydzielić obszar świecki, skomercjalizowany (restauracje, sklepy, hotele itd.) i świąty (sanktuaria, kościoły itd.) [Gesler 1996; Rinschede 1990].

Badacze turystyki religijnej zastanawiali się, dlaczego buddyjscy mnisi pozwalali, by turyści „przeszkadzali” w ich praktykach bądź w uroczystościach religijnych. Otóż turystyka religijna ma większy wpływ na ekonomię niż inne segmenty rynkowe między innymi dlatego, że pielgrzymi oraz inni turyści religijni są częstymi nabywcami religijnych pamiątek. Przykładów obecności tego typu zjawisk wokół sanktuariów i świątyń na całym świecie można by podać bez liku. Właśnie w takich sytuacjach rysuje się bardzo wyraźnie podobieństwo pielgrzymy i turysty.

Krippendorff [1984] twierdzi, że osoba patrząca na świat jedynie oczami turysty potrzebuje pomocy, aby się narodzić. Dopiero wtedy zaczyna istnieć, gdy zewnętrzna podróż nabiera dla niej bardziej ludzkiego i jednocześnie transcendentnego wymiaru. Podróż zwykle pozostaje zjawiskiem wspólnotowym. W podróż można wyruszyć indywidualnie lub też w grupie; mieszanie się pielgrzymów zarówno w trakcie podróży, jak i na samym jej końcu, np. w sanktuarium, prowadzi do powstania *communitas*, gdy pomiędzy pielgrzymami rozwijają się tymczasowa wspólnota i koleżeństwo [Turner 1972]. Pielgrzymi wtapiają się w grupę bez względu na swój status i potrzebę przebywania z ludźmi podobnie myślącymi, dzielącymi ich zainteresowania i doświadczenia. To ważne cechy pielgrzymowania, jak również turystyki religijnej. Współpraca, bezinteresowna pomoc wyraźnie zarysowują się na wszystkich długich pielgrzymkach pieszych, tam właśnie dochodzi do kształtowania wzajemnego szacunku, postaw altruistycznych i koleżeńskich. Pielgrzymki lotnicze i autokarowe znacznie częściej gubią ten aspekt wspólnego zdążania do sacrum.

Chociaż z ekonomicznego punktu widzenia turystyka religijna daje wiele pozytywnych efektów, większość opracowań skupia się na jej negatywnych konsekwencjach, odnoszących się do miejsc i obrzędów. Podczas gdy turystyka postrzegana jest przez wielu jako zjawisko przyczyniające się do zachowania dziedzictwa i walorów kulturowych, w tym religijnych, większość obserwatorów odbiera ją jako negatywny czynnik, wpływający na degradację środowiska przyrodniczego i kulturowego. Gupta [1990] twierdzi, że jedyną trwałą różnicą pomiędzy pielgrzymami a turystami polega na tym, że pielgrzymi nie tworzą negatywnego kulturowego, środowiskowego i społecznego obrazu, który byłby związany z masową turystyką. Niektórzy badacze dostrzegli, że turystyka niszczy pokutny wymiar pielgrzymki [Preston 1992] i zniechęca duchowo umotywowanych podróżników do religijnych uniesień, jakie powinni odczuwać. Wielu pielgrzymów jest zgorszonych złym przykładem i nagannym zachowaniem czasem nawet niewielkich grup turystów lub innych osób przebywających w tym samym czasie, co oni w obiektach sakralnych. Masowa turystyka w wielu ośrodkach naruszała świętość takich miejsc, jak na przykład Jabal Musa na Synaju w Egipcie [Hobbs 1992] czy himalajskie klasztory buddyjskie w Tybecie i Nepalu. W wielu krajach Europy masowa turystyka opanowała chrześcijańskie miejsca kultu do tego stopnia, że niemal przestały one pełnić swoje dotychczasowe funkcje. W Zachodniej Europie placówki sakralne bywają także salami koncertowymi, a niekiedy stają się widownią festiwali i pokazów, co przesłania podstawowe wartości, którymi powinna emanować świątynia jako Dom Boży. To może sprawiać problem osobom, które odwiedzają miejsca kultu religijnego, aby spędzić czas na modlitwie i kontemplacji.

2. Perspektywy rozwoju pielgrzymowania i turystyki religijnej

Proces globalizacji poprzedził okres, w którym doszło do intensywnego zeświecczenia zamożnych środowisk krajów europejskich. Wzrost dobrobytu oraz idący z nim w parze kult pieniądza spowodowały odejście od tradycyjnych praktyk religijnych, a co znacznie ważniejsze – przyczyniły się istotnie do spłylenia życia wewnętrznego. Zjawisko pielgrzymowania ewoluowało w kierunku turystyki kulturowej w szerokim tego słowa znaczeniu. Jest to widoczne nie tylko w sanktuariach, szczególnie Europy Zachodniej, ale też na najstarszych szlakach pielgrzymkowych, których tradycja sięga wczesnego średniowiecza. Nawet niedzielna msza święta nie jest dla osób przemierzających pątnicze ścieżki istotnym wydarzeniem – ważniejszy jest sam szlak, szybsze dojście do celu, sport, maszerowanie, zwiedzanie. Zjawi-

sko to jest widoczne od kilku stuleci, bowiem proces instytucjonalnej sekularyzacji i światopoglądowej laicyzacji postępuje w Europie Zachodniej już od czasów oświecenia [Libiszowska-Żółtkowska 2006]. W krajach islamskich obserwuje się natomiast tendencję odwrotną, gdyż coraz wyraźniej – nawet na terenie Europy – zarysowuje się u wyznawców islamu większe zaangażowanie religijne, przynajmniej w sferze moralnej i dbałości o rodzinę [Różyci 2011].

Cohen [1998] twierdzi, że masowa turystyka wywiera negatywny wpływ na religijność i poziom duchowości społeczeństw zamieszkujących miejscowości turystyczne. To niewątpliwy fakt obserwowany w wielu regionach świata. Beckerleg [1995] i Sindiga [1996] dostarczają przykładów ze Wschodniej Afryki, gdzie turystyka oddziałuje na młodych chłopców muzułmańskich, z czym wiąże się ich sporadyczna obecność w meczetach, nadużywanie narkotyków, picie alkoholu czy też niepożądane zachowania seksualne. Nolan i Shackley [1989] twierdzą, że charakter obrzędów religijnych, np. tańca, w Himalajach, zmienił się ze względu na dużą liczbę turystów niebędących buddystami, którzy ani nie rozumieją tych rytuałów, ani nie szanują ukrytego za nimi znaczenia religijnego. Zjawisko sekularyzacji dotyczy zatem niemal całego świata, chociaż stopień profanacji sacrum bywa różny [Timothy, Olsen 2006].

Podsumowanie

W miejscach kultu religijnego, podobnie jak w innych ośrodkach, które przyjmują turystów, mamy do czynienia z wieloma zjawiskami typowo turystycznymi. Zarówno wyznawca religijny, jak i niewierzący turysta przebywają w tym samym miejscu, jednak ich czynności i zachowania różnią się od siebie. Prawdą jest natomiast, że doświadczenia konkretnej osoby mogą zawierać i komponenty religijne, i turystyczne, na przykład wtedy, gdy turysta uczestniczy w religijnych ceremoniach, a wyznawca religijny korzysta z infrastruktury turystycznej [Timothy, Olsen 2006]. Aby uznać jakieś miejsce za święte, konieczne jest zrozumienie, jakie są konsekwencje owej świętości. Dla chrześcijanina święte miejsce naznaczone jest obecnością Boga.

Ośrodki turystyczne mają jednak inne cechy niż miejsca kultu religijnego. Zachowania typowo turystyczne naznaczone są raczej pierwiastkami świeckimi i odnoszą się, przynajmniej współcześnie, do świata postmodernistycznego [Adler 1998]. W rzeczywistości turyści mogą być uważani za przykład grupy typowej dla nowoczesnych trendów spędzania czasu wolnego. Poszukują oni doświadczeń w nieznanach miejscach, opuszczając w tym celu własny dom, przy tym jednak mają w zwyczaju udomawiać te nowe

miejsca przez pewnego rodzaju nawyki. Fundamentalnym turystycznym doświadczeniem jest estetyczna obsesja na punkcie autentyczności. Rysują się tu więc w pewnym sensie podobieństwa do pielgrzymowania, gdyż dochodzi w nim również do poszukiwania i odnajdywania duchowej autentyczności. Ludzie religijni uważają takie miejsca za święte zgodnie z tym, jak im nakazuje przynależność do danej społeczności religijnej. Są w nich bliżej sacrum, są zatem bliżej autentycznie wyznawanych wartości, rzeczywiście im bliższych. Z kolei turyści, którzy nie uważają się za członków społeczności religijnej, przypisują danemu miejscu inne znaczenie, bez walorów duchowych, jednak również autentyczne ze względu na niemal namacalne obcowanie z „nowym”, które nagle stało się bliskie i jest w zasięgu wzroku [Timothy, Olsen 2006, s. 31]. Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, iż zarówno turystyka kulturowa – w wąskim rozumieniu zjawiska (turystyka religioznawcza), turystyka religijna, jak i pielgrzymowanie mają cechy wspólne, wielokrotnie się przenikające i zarazem różniące się w wielu obszarach, ale zawsze związane z człowiekiem w całej jego złożoności fizycznej i duchowej.

Piśmiennictwo

- Adler J. (1998) *Origins of Sightseeing* [w:] C.T. Williams, red., *Travel Culture: Essays on What Makes Us Go*, Praeger Westport, CT.
- Baum G. (2000) *Solidarity with the poor* [w:] S.M.P. Harper, red., *The Lab, the Temple and the Market*, International Development Research Centre, Ottawa.
- Beckerleg S. (1995) *Brown sugar or Friday prayers: youth choices and community building in coastal Kenya*, „African Affairs”, nr 94(374), s. 23–38.
- Bhardwaj S.M., Rinschede G. (1988) *Pilgrimage: a world-wide phenomenon* [w:] S.M. Bhardwaj S.M., Rinschede G., red., *Pilgrimage in World Religions*, Dietrich Reimer Verlag, Berlin.
- Bremer T.S. (2005) *Blessed with Tourists: The Borderlands of Religious and Tourism in San Antonio*, University of North Carolina Press, Chapek Hill.
- Campo J.E. (1998) *American pilgrimage landscapes*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science”, nr 558.
- Cohen E. (1992) *Pilgrimage centers: concentric and excentric*, „Annals of Tourism Research”, nr 19.
- Cohen E. (1998) *Tourism and religion: a comparative perspective*, „Pacific Tourism Review” nr 2.

- Crain M.M. (1996) *Contested territories: the politics of touristic development at the Shrine of el Rocio in Southwestern Andalusia* [w:] J. Boissevain, red., *Coping with Tourists: European Reactions to Mass Tourism*, Berghahn Books Providence, RI.
- Dann G.M.S. (1998) *There's no business like old business' tourism, the nostalgia industry of the future* [w:] W.F. Theobald, red., *Global Tourism*, Butterworth Heinemann, Boston.
- Eade J. (1992) *Pilgrimage and tourism at Lourdes, France*, "Annals of Tourism Research", nr 19, s. 18–32.
- Eliade M. (1996) *Sacrum i profanum. O istocie religijności*, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Forest J. (2009) *Pielgrzymowanie*, WAM, Kraków.
- Gesler W. (1996) *Lourdes: healing in a place of pilgrimage*, "Health & Place", nr 2(2).
- Graburn N.H.H. (1983), *The anthropology of tourism*, "Annals of Tourism Research", nr 10, s. 9–33.
- Gupta V. (1999) *Sustainable tourism; learning from Indian religious traditions*, "International Journal of Contemporary Hospitality Management", nr 11(2/3).
- Guzowska B. (2011) *Duchowość ponowoczesna, idee, perspektywy, prognozy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Hobbs J.J. (1992) *Sacred space and touristic development at Jebel Musa (Mt. Sinai), Egypt*, "Journal of Cultural Geography", nr 12(2).
- Jackowski A., Smith V.L. (1992) *Polish pilgrim-tourists*, "Annals of Tourism Research" nr 19.
- Jackowski A. (2000) *Religious Tourism – Problems with Terminology*, "Peregrinus Cracoviensis", nr 2000(13).
- Kaelber L. (2001) *The Virtual Gaze: Religious Tourism and the Consumption of Postmodern Religion in Cyberspace. Paper Presented at the Annual Meeting of the Society for the Scientific Study of Religion*, Columbus, Ohio.
- Krippendorf J. (1984) *Die Ferienmenschen*, Orell Fussli, Zurich.
- Libiszowska-Żółtkowska M. (2006) *Przedmowa* [w:] J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja we współczesnym świecie*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Nuryanti W. (1996), *Heritage and postmodern tourism*, "Annals of Tourism Research", nr 23(2).
- Opaschowski H.W. (1976) *Pädagogik der Freizeit*, Bad Heilbrunn.
- Ostrowski M. (2000) *Pilgrimages or Religious tourism?*, "Peregrinus Cracoviensis", 2000(13).

- Preston J.J. (1992) *Spiritual magnetism: an organizing principle for the study of pilgrimage* [w:] A. Morinis, red., *Sacred Journeys: The Anthropology of Pilgrimage*, Greenwood, Westport, CT.
- Rinschede G. (1992) *Forms of religious tourism*, "Annals of Tourism Research" nr 19.
- Rinschede G. (1990) *Religionstourismus*, "Geographische Rundschau", nr 42(1).
- Rosenberger M. (2007) *Drogi, które poruszają, mała teologia pielgrzymki*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
- Rountree K. (2002) *Goddess pilgrims as tourists: inscribing their body through sacred travel*, *Sociology of Religion* 63(4).
- Różycki P. (2009) *Turystyka religijna i pielgrzymkowa* [w:] K. Buczkowska, A. Mikos von Rohrscheidt, red., *Współczesne formy turystyki kulturowej*, AWF, Poznań.
- Różycki P. (2011) *Sekularyzacja współczesnych społeczeństw a turystyka religijna* [w:] Z. Kroplewski, A. Panasiuk, red., *Turystyka religijna. Zagadnienia interdyscyplinarne*, Zeszyty Naukowe nr 647. Ekonomiczne Problemy Usług nr 65, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin.
- Sindiga I. (1996), *International tourism in Kenya and the marginalization of the Waswahili*, "Tourism Management" nr 17.
- Timothy D.J., Olsen D.H. (2006) *Tourism, Religion & Spiritual Journeys*, Routledge Taylor & Francis Group, London – New York.
- Timothy D.J., Boyd S.W. (2003) *Heritage tourism*, Pearson Education, Essex.
- Turner V., Turner E. (1978) *Image and Pilgrimage in Christian Culture: Anthropological Perspectives*, Columbia University Press, New York.
- Turner V. (1973) *The center out there: pilgrim's goal*, "History of Religions" nr 12(3).
- Wearing S., (2001) *Volunteer Tourism: Experiences that Make a Difference*, CABI, Wallingford.
- Wearing S., Neil J. (2000) *Refiguring self and identity through volunteer tourism*, "Society and Leisure" nr 23(2).
- Vukonić B. (1996) *Tourism and Religion*, Elsevier, Oxford.
- Vukonić B. (2002) *Religion tourism and economics: a convenient symbiosis*, "Tourism Recreation Research" nr 27(2).

Abstract

Some observations on tourism and pilgrimage

With the development of research on tourist traffic, researchers have also begun to recognize the linkages of pilgrimage phenomenon with tourism. In modern times, in an era of rapid development of tourism a significant portion of trips within the term of tourism is focused on the holy sites of different religions in different parts of the world. Search for the sacred, visiting places important for believers may be regarded as a manifestation of cultural interest, especially now in the twenty-first century. Among so many migrations of various kinds, there were deposited always those associated with the sphere of the spirit, lived in different ways, but made on the pilgrimage routes and holy places. Popularity of religious journey can be seen not only as an increase in migration motivated by religion, but also as a sort of combination of a new era of spiritual with pilgrimage travel. The greater importance of religious tourism can be attributed to a new openness to the transcendent world, although not without significance is the fact raised by other researchers who in secularization and promoting of youth secular lifestyle also see a part of shaping the phenomenon of pilgrimage. The aim of this paper is to expose links tourism phenomena and pilgrimage, their mutual relations, merging of these phenomena so sharply visible in the world of travel. This is particularly visible in the background of the post-modern era, the era of a new spirituality. The aim of this article is to show that in many cases in the modern world, especially for those who believe, tourism and pilgrimage may take the synonymous form.

Key words: tourism, pilgrimage, religious tourism, cultural tourism, secularization